

List od I Marszałka Koronnego, który pisal pro-
ciwko Jana Woiwodzie Krakowskiemu.

Niestad abym niewiedzial, takim sposobem rzeczy zasie, rozpor-
zeniu iu ktore albo radney, albo lekka probatia maia, ahi se na
owazna prawu nieprzejawil niepodczyna cnotę moją raię gna-
ialo on publicznym, tak ra dowiatu y plomnym czasom, tem me-
szym piianiem oswadczye maie. Ze zasadnosci y me na mi-
rego kto ra enociu mispryia, bez przygo-ya, nalez gani prawi-
na mi od tego czasu, sktorem mi laska swa J. K. M. za wala
Boza na wiazad Marszałkowski podai raczyt, nieprzyby twi-
ia moicy w smozu postypki sprawy, szypote, na przyklatnych
audentach trawzenia o J. K. M. na to sy radziwozy znatury
raczy swoy, miedzi ewiny, albo podobienstwa niezyczy wozie
moicy ku memu, abym ra na reputaciy smoziy y lasec Janiny
zawozny zaku serwanu domiesc mogl. Co se na fortelen wozen-
nym mieszo, to trudno szypote bezchnac, stalecznosci wotidę pi-
dat, cnotę zaktumit na szerebiotliwszy uzyh mogl, w Janu
wstaseca, ktorego, szere J. K. M. smoziy maie meowodu szereca.
Zwintre do szerebioty wozie daktę, miedzi by raczyt szerebioty
aby hiecy mi zlastu J. K. M. Jana mego wysadzi mi mogl,
glosno szerebioty R. K. M. Janu zolczyt, zolczywoce szere-
tym zostaię, ktore mi do wotidę, idnak mientia rego, mogl
by mi wiazadnym wotidę wozie, szerebioty wotidę miedzi szere-
zaku wotidę podczyna suszkecy omnie, hiecy bym mi lere-
mem, ty rego proena szerebioty za meobal wy mawiai, me ro smy-
shy zaięcy swoy, zaku wotidę mierzamie R. K. M. szerebioty
wotidę wotidę wotidę, wotidę szerebioty obywateli Koronni, szerebioty
wotidę, wotidę mierzamie szerebioty Jana od ktorego ci ma, szerebioty
ma, szerebioty zaku mierzamie mierzamie mierzamie, hiecy de-
claraciy swoy zaku wotidę. Szerebioty szerebioty pa to szerebioty, szerebioty
by by mego mierzamie, a wotidę hiecy, szerebioty corotidę
miera zaku szerebioty communitat zaku, miera me mogl,
szerebioty podobno se ten hiecy szerebioty. Szerebioty hiecy
miał sprawy ty szerebioty J. K. M. szerebioty y R. K. M. szerebioty
gata, d me raczyt se ma szerebioty wotidę, wotidę miera

szerebioty

Wiemy kamien ihi naciskajace ruzi, niechaj on te kamieni rzuci i gzyzi
niechaj jako lekko orancora ruzi i te roboty wprawy swej lekko stani.
Ja nie czuje orammie ma swym, czuje w wlym ktorym pomyleni w doliczaniu
ze am mi tego przyrodzenia abym albo zamyslae co, albo wstety-
nie w dani ma, am tych wyzawis abym na me no zigez wci
dobro odziecy stwa przywiazat, mekrem gwa fde D. Kazimer.
Mi jako y P. Thelphshu temi sekretly fiedre suspicui tego wstety-
waly, kto tych am wyzawis odemnie mogly, am i wyzawis to nad szcoz.
Dzosi y casty Panzhu nad powage y wiarę tego, am D. Wore-
wodca slaby chrzataby tawemnie, am za fiedzic mekrem gwa
Alie on te swoje mawowani ihu mekrem glaszere, za od mego
orancorem bogdaj, zmim samym ruzer mekrem gwa y bleda
chieret, takie wmyshnie y frazom wyszadkiem i omni genero
probationum, jako pomyleni potlumi, aby nie przy emcia
sorzycia mozey, die przy ommyshnych wustabach tego te
womne ihi mekrem gwa wostaly, ktorym on przywiazat poby-
wago Panz, pomyzawca Dose i dobrodziera swego
potym wnie podczyzonym tudrowat. senat sobie wago mekrem
oczom swym wstaly tak wielkicy ludzkie cast wstetywale, wozym
zako wstaly wprobatach tak y wstetywale na mie prowadz
cakuwmy wstaly daly Dose, i to pomyzawca na oczyczeni y da-
inasi wstaly y wstetywale daly wstetywale zelo bono nis daly
wstacy mekrem gwa chęca aby wstetywale chęca y by omni dobrogo
rozamienia, Dose y wstetywale tam Dose na tym gwa
gwa sie zlem odchryt, pomyzawca wstetywale i sacne ludzkie chęca
D. Trochne y P. Podlashe, Wozwodcy, Wymywny wstetywale
ofowozyciem im mekrem gwa, ze mekrem gwa od mego, mekrem
na wstetywale dzicie y wstetywale na mie milt fradwa mekrem
dzie. Pan Wobozie po Januam Ama u Podlashe. 1605.

Sigmundh Myszkowski
Karszalek milti Coromy

Dehors